wmptm 1897

Miscellanea

Wydaje mi się, że p. David Brownlie nie ma racji, gdy woła o wyrzucenie matematyki ze szkoły. Ale miałby, gdyby powiedział, że obok uproszczonych, elementarnych lekcji liczenia, powinny być lekcje o matematyce, tak jak powinny być lekcje o muzyce (a nie tylko nauka śpiewu), tak jak powinny być lekcje o malarstwie (a nie tylko nauka rysunku) i tak, jak nauka literatury nie jest nauką pisania wierszy czy powieści.

Człowiek może nie musieć komponować ani grać, ale powinien mieć szanse usłyszenia muzyki i powinien móc dowiedzieć się, co to jest np. muzyka polifoniczna albo jak jest zbudowana sonata (a nic się też złego Człowiekowi nie stanie, jeżeli mu Pan Nauczyciel powie, co to jest muzyka politonalna czy atonalna).

Człowiek może nie musieć malować, ale w szkole jeszcze powinien mieć szanse zobaczenia i dowiedzenia się, jak malowali rozmaici panowie i panie na ścianach jaskiń, na murach kościołów, na naciągniętych na blejtramy płótnach, a nie tylko tych z Zachęty czy z Royal Academy, ale i tych z New-Yorskiego Museum of Modern Art.

Człowiek może nie umieć liczyć nawet tak dobrze jak sklepikarz wydający trzy pensy reszty z dwóch szylingów, ale powinien wiedzieć, co to jest „$\sqrt{}$", co to jest układ współrzędnych czy ciąg: jeśli Człowiek nie ma się dać nabrać na paradoksy w stylu Zenona, to powinien wiedzieć, że nieskończona ilość odcinków nieskończenie malejących wyznacza punkt leżący nie w nieskończoności, ale tam, gdzie Achilles dopędza żółwia.

P. David Brownlie nie ma zupełnie racji pisząc, że matematyka „for ... theology compulsion is fantastic nonsense".

Św. Tomasz z Akwinu znał Arystotelesa. Gdyby żył dzisiaj, musiałby znać teorię względności i teorię kwantów, teorię prawdopodobieństwa i teorię „niepewności".

Tak jak św. Tomasz z Akwinu czytał Arystotelesa, tak student teologii dzisiaj musi czytać Einsteina, De Broglie'a, Plancka, Heisenberga.

Stefan Themerson ([1])

([1]) Z książki: *Generał Piesc i inne opowiadania*, Czytelnik, Warszawa 1980, str. 160–161.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego